**Wydarzenia Wiosny Ludów w Europie i zaborze pruskim**

- styczeń 1848 r. powstanie w Palermo zakończone uchwaleniem konstytucji Królestwa Obojga Narodów

- luty 1848 r. walki w Paryżu i abdykacja króla Ludwika Filipa, Rząd Tymczasowy wprowadza republikę i powszechne prawo wyborcze dla mężczyzn

- marzec 1848 r. walki w Berlinie i zmuszenie króla Fryderyka Wilhelma IV do wielu ustępstw w zakresie swobód obywatelskich

- marzec 1848 r. manifestacje w Wiedniu, po których ustępuje kanclerz Klemens Metternich; wybory do parlamentu i przeprowadzenie uwłaszczenia chłopów

- marzec 1848 r. powstanie na Węgrzech

20 marca 1848 r. w Poznaniu zawiązuje się Polski Komitet Narodowy i wydaje odezwę do narodu. 11 kwietnia władze pruskie podpisują porozumienie z przedstawicielami Komitetu w Jarosławcu.

Ludwik Mierosławski tworzy cztery oddziały wojskowe liczące w sumie 3 tysiące żołnierzy. Władze pruskie pod koniec kwietnia zaczęły rozwiązywać komitety i oddziały, co doprowadziło do kilku starć. Mimo zwycięstw polskich wojsk pod Miłosławiem i Sokołowem Komitet w Poznaniu się rozwiązał, a Prusacy rozpędzili polskie obozy.

**Wydarzenia w Grodzisku Wielkopolskim**

Na wieść o powołaniu w Poznaniu Komitetu Narodowego w tym samym dniu wybucha w mieście fala radości, mieszkańcy przypinają kokardy narodowe, odbywają się wiece i nabożeństwa.

Tworzy się Komitet Narodowy, a skład którego wchodzi 19 osób. Równocześnie Polska Florian Cichoszewski zostaje nowym burmistrzem.

Zorganizowane zostają cztery kompanie straży miejskiej ochraniające wjazdów do miasta.

14 kwietnia Prusacy przysyłają do Grodziska Wlkp. liczący 500 osób oddział z Rakoniewic, a ich poczynania powodują nerwową atmosferę. Gromadzi się około 2000 zbrojnych ochotników. Prusacy opuszczają miasto, a powstańcy budują kilka barykad.

28 kwietnia to dzień walk grodziskich kosynierów z wojskami pruskimi. Siły pruskie składały się z 6 kompanii 7 pułku landwery, 6 i 7 kompanii i 18 pułku piechoty i szwadronu 7 pułku huzarów oraz dwóch dział sześciofuntowych. Naprzeciwko nim stanęło około 1000 powstańców, którymi dowodził lekarz Markus Mosse.

Walki toczyły się przy barykadzie na Doktorowie, mimo heroicznej obrony kosynierów uzbrojonych przede wszystkim w kosy, siekiery i piki, Prusacy zdołali przedrzeć się do centrum miasta. Kolejne starcie miało miejsce przy kościele klasztornym. Po złamaniu tej barykady powstańcy próbowali jeszcze walczyć przy moście rakoniewickim, niestety tam również ponoszą klęskę.

Prusacy po zwycięstwie plądrowali miasto pod pretekstem poszukiwania broni i ukrywających się powstańców. Zachowywali się brutalnie, dokonywali gwałtów i mordów, wzniecali pożary.

**Legenda o Czarnej Damie**

Przez wiele lat na cmentarz przy kościele Św. Ducha przyjeżdżała młoda kobieta ubrana w czarne żałobne szaty. Miała być właścicielką majątku w okolicach Buku, a w powstańczej mogile leżał jej ukochany, któremu ślubowała miłość do końca swoich dni. Po krótkim czasie sama zmarła, lecz wbrew jej woli pochowano ją z dala od ukochanego. Jedynie nad powstańczą mogiłą ich zbłąkane dusze mogły się spotkać. Dlatego też tylko nocami można było usłyszeć konie i powóz podjeżdżające pod cmentarz, widywano tez czarną postać snującą się między grobami, a śladem pobytu czarnej damy były białe kwiaty pozostawiona na mogile. Rozrastające się miasto spowodowało, że dama coraz rzadziej pojawiała się na cmentarzu. Teraz widywano ją jedynie przed tragicznymi wydarzeniami w mieście jakoby chciała je ostrzec przed niebezpieczeństwem.

**Marcus Mosse**

Marcus Mosse urodził się 3 sierpnia 1803 r. w Märkisch Friedland (obecnie Mirosławiec). Został lekarzem i od lat 30. XIX wieku prowadził praktykę lekarską w Grodzisku Wlkp. Szybko zjednał sobie mieszkańców miasta i został wybrany na przewodniczącego gminy żydowskiej. Cieszył się popularnością i szacunkiem zarówno wśród Żydów jak i Polaków. Podczas wydarzeń Wiosny Ludów opowiedział się po stronie Polaków i objął dowództwo nad oddziałem kosynierów. W czasie walki był bity przez Prusaków kolbami, którzy zostawili go na ulicy uznając za zmarłego. Następnego dnia jednak dr Mosse został aresztowany i uwięziony w twierdzy w Kostrzynie, skąd wypuszczono go dopiero 28 czerwca 1848 r. Po powrocie kontynuował praktykę lekarską w Grodzisku Wlkp. Zmarł 10 listopada 1865 r. i został pochowany na nieistniejącym dziś cmentarzu żydowskim. Na jego grobie widniał medalion przedstawiający go jako lekarza i przywódcę kosynierów.

**Szlak Grodziskiej Wiosny Ludów**

Kamień upamiętniający walki na dawnym Doktorowie (obecnie ul. Zbąszyńska). W tym miejscu znajdowała się powstańcza barykada, którą po walce przełamali żołnierze pruscy.

Powstańcza mogiła za kościołem Św. Ducha (ul. Rakoniewicka). W tej wspólnej mogile została pochowana większość poległych grodziskich kosynierów. Podczas ekshumacji określono ich liczbę na co najmniej 40.

Pomnik Kosynierów Grodziskich ( ul. Rakoniewicka). Został wzniesiony dzięki staraniom grodziskiego Towarzystwa Powstańców i Wojaków im. Wojciecha Bogusławskiego w 1932 r. Cokół pochodzi z pomnika cesarza Wilhelma I. W czasie II wojny światowej pomnik został zniszczony przez hitlerowców. Po wojnie go odbudowano w 1948 r. Następnie w 1997 r. zostały tam umieszczone trumny ze szkieletami poległych kosynierów, które pobrano z powstańczej mogiły.

Kamień z tablicą poświęconą rodzinie Mossych (ul. Mossego). Jednym z upamiętnionych jest dr Marcus Mosse dowodzący obroną miasta w 1848 r.

Grobowiec rodziny Chocieszyńskich (cmentarz parafialny). Członkowie zasłużonej grodziskiej rodziny Chocieszyńskich walczyli w wielu zrywach narodowowyzwoleńczych. Jednym z nich jest kosynier z 1848 r. Antoni.

**Ekshumacja mogiły powstańczej**

Podanie dokładnej liczby poległych kosynierów okazuje się trudne do wykonania. Storna polska mówiła o ok. 25, natomiast Prusacy oceniali liczbę zabitych na blisko 100. Wiadomo było, iż większość poległych została pochowana w zbiorowej mogile przy kościele Św. Ducha. W 1997 r. zostaje przeprowadzona ekshumacja, której celem było umieszczenie, jak sądzono kości 19 powstańców, pod Pomnikiem Kosynierów Grodziskich. Po rozkopaniu mogiły okazało się, że znajdują się tam szczątki co najmniej 40 osób (liczono czaszki). Kości były ze sobą pomieszane, co wskazuje na pośpiech podczas pochówku. Prusacy przecież przez kilka kolejnych dni plądrowali i grabili miasto. Na czaszkach poległych znaleziono liczne ślady postrzałów i uszkodzeń szablą. Niektóre były rozbite najprawdopodobniej kolbami karabinów. Zaniechano dalszej ekshumacji, a szczątki poległych złożono w trzech małych trumnach pod pomnikiem.